

Handel kultowy i zwolnienia celne Kościoła

Autor tekstu: **Ryszard M. Zajac**

2 kadencja, 39 posiedzenie, 2 dzień (30.12.1994)

2 punkt porządku dziennego: Interpelacje i zapytania.

Poseł Ryszard Zajac:

Panie prokuratorze, przyznam szczerze, że jestem nieco zdziwiony pana interpretacją art. 56, wedle której jest on jednoznaczny: jeżeli warunek udzielenia zwolnienia z cła lub podatku, czyli przeznaczenie danego towaru importowanego na cele kultowe, nie zostanie spełniony, to wtedy można dany podmiot ukarać w trybie ustawy karnej skarbowej. Wedle mojej wiedzy takiej jednoznaczności niestety nie ma, przepis nie jest tak precyzyjny, dlatego bodajże w październiku czy na początku listopada grupa 60 posłów zwróciła się do rzecznika praw obywatelskich z prośbą o wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego o jednoznaczną jego wykładnię. W odniesieniu do innych podmiotów, na przykład zagranicznych osób prawnych, które prowadzą działalność gospodarczą w naszym kraju i również mają prawo do rozmaitego rodzaju ulg celnych i podatkowych, ta jednoznaczność rzeczywiście występuje. Jeżeli warunek udzielenia zwolnienia z cła i podatku nie zostanie spełniony, wtedy te podmioty mogą zostać ukarane w trybie ustawy karnej skarbowej bardzo wysokimi grzywnami. Jeżeli chodzi natomiast o podmioty kościelne, tej jednoznaczności nie ma, przepis jest sformułowany nieprecyzyjnie i w związku z tym możliwość ukarania tych podmiotów za niedopełnienie warunku, niezbędnego do uzyskania zwolnienia z cła, jest dosyć iluzoryczna.

Przyznam również szczerze, że jestem nieco zdziwiony, iż ministerstwo nie chce podjąć działań mających na celu ustalenie skali takich zjawisk, ponieważ według mojej oceny tego rodzaju przypadków jest w kraju bardzo dużo. Niedawno głośna była sprawa jednego z podmiotów kościelnych, który chciał, oczywiście korzystając ze zwolnienia z cła i podatku, sprowadzić do kraju kilkadziesiąt anten satelitarnych, tłumacząc że są one rzecz jasna, przeznaczone na cele kultowe. Pół roku temu bodajże Hospicium Pallottinum w Gdańsku handlowało benzyną, też w celach kultowych. W zasadzie doprowadzając sprawę do absurdu można byłoby stwierdzić, że praktycznie rzecz biorąc każdy towar można sprowadzić, uzyskując zwolnienie z cła i podatku pod pretekstem przeznaczania zysków na działalność kultową. Po prostu można prowadzić wszelką gospodarczą działalność bez wymaganych opłat celnych i podatkowych, a warunek jest tylko jeden, taki, że w handlu tymi towarami musi występować podmiot kościelny, który staje się stroną uzyskującą zwolnienie z cła i podatku. Wydaje mi się, że tutaj doszliśmy do pewnego absurdu, tym bardziej że tak naprawdę nie ma procedury weryfikującej, czy warunek zwolnienia z cła i podatku, który podaje dany podmiot kościelny, rzeczywiście zostaje później, po uzyskaniu tego zwolnienia, spełniony. Wydaje mi się, że jest tutaj poważna luka w polskim prawodawstwie, które należałoby w jakiś sposób uszczelnić.

Pan prokurator był łaskaw wspomnieć o dwóch parafiach, które wymieniłem w interpelacji w Jeleninie i Łukawicy. Proboszczowie obu tych parafii sprowadzili ponad 20 samochodów osobowych, każdy uzyskał zwolnienie z cła i podatku na kwoty rzędu 1 mld zł. Powiem szczerze, że nie mam dokładnych danych za rok bieżący, natomiast w 1993 r. takich parafii w kraju było co najmniej kilkadziesiąt. Skala tego procederu jest więc rzeczywiście dosyć duża i wydaje mi się, że wskazane są działania wyjaśniające. Przede wszystkim trzeba uszczelnić prawodawstwo i, wydaje mi się, niezbędne jest wprowadzenie jakiejś procedury weryfikującej. Nie może być tak, że wystarczy samo oświadczenie podmiotu kościelnego jako warunek udzielenia bardzo poważnych zwolnień z cła i podatku iż zysk ze sprowadzenia danego towaru zostanie przeznaczony na cele kultowe.

*

2 kadencja, 39 posiedzenie, 2 dzień (30.12.1994)

2 punkt porządku dziennego: Interpelacje i zapytania.

Poseł Ryszard Zajac:

Panie Prokuratorze! Dziękuję bardzo za odpowiedź, ale muszę z przykrością przyznać, że nieco mnie ona rozczarowała, zwłaszcza że pan twierdzi, iż w moich wątpliwościach co do interpretacji art. 56 ([ustawy o stos.Państw.Kość.](#) — red.) jestem być może to było w podtekście odosobniony, ponieważ dla resortu sprawiedliwości ten artykuł jest jednoznaczny.

Chciałbym wyraźnie powiedzieć, że w praktyce, w działalności organów celnych ta

wątpliwość pojawia się właściwie codziennie. To nie jest sprawa mojego urojoniu, celnicy spotykają się z tym na bieżąco w swojej pracy. Opierałem się również na ekspertyzie prawnej. Wątpliwość co do interpretacji art. 56 niewątpliwie istnieje. Jest tu m.in. taka sprawa, czy deklaracja przeznaczenia wystarcza do udzielenia zwolnienia z cła i z podatku, czy też ta deklaracja przeznaczenia powinna być w jakiś sposób zweryfikowana. Czy nie należałoby udzielać zwolnienia z cła i podatku dopiero wtedy, gdy dany podmiot kościelny przedstawi jakiś dowód na to, że rzeczywiście towar importowany został wykorzystany zgodnie z przeznaczeniem określonym w ustawie, a więc na cele kultowe, charytatywne, opiekuńcze itd.? Wtedy uniknęlibyśmy z pewnością sytuacji dwuznacznych, bo wiadomo, że skoro przeznaczenie jest takie, o jakim mówił ustawodawca, to rzeczywiście zwolnienie z cła i z podatku jest należne. Bo taka była intencja ustawodawcy. Tak że to jest m.in. podstawowa wątpliwość i organy celne mają problem z interpretacją art. 56.

Dziwię się również, że resort sprawiedliwości, przygotowując się do odpowiedzi na tę interpelację a jest to interpelacja ponowna, sprawa ciągnie się od września nie zadał sobie trudu, żeby po prostu zapytać, z iloma takimi przypadkami GUC się zetknął, ile takich zwolnień udziela się miesięcznie, w skali roku, i co do ilu przypadków mogą być wątpliwości, czy zwolnienie zostało udzielone rzeczywiście zgodnie z ustawą, czy też być może nie do końca zgodnie z ustawą. Wydaje mi się, że od września do grudnia było dość czasu, by mogła nastąpić wymiana korespondencji pomiędzy Ministerstwem Sprawiedliwości a Głównym Urzędem Celnym, mogliśmy dzisiaj uzyskać odpowiedź na pytanie o skalę problemu.

Tak więc, mówię to z przykrością, nie mogę uznać pana odpowiedzi za wystarczającą. Uważam, że jest to odpowiedź powierzchowna, nie oddaje skali problemu, a problem niewątpliwie istnieje i w jakiś sposób należy go rozwiązać. Rozumiem wypowiedź pana posła Brauna, który dopominał się o zwolnienia dla Caritasu oczywiście w tej sprawie stają również po jego stronie. Natomiast intencją złożenia tej interpelacji, jej celem bardzo precyzyjnie wyraził to pan poseł Jaskiernia było dążenie, żeby jednak nie doprowadzać do uszczuplenia dochodów budżetowych w sposób nie do końca zgodny z prawem. Tak że problem istnieje i wydaje mi się, że Ministerstwo Sprawiedliwości powinno poważnie się nim zająć. Ta wypowiedź, interpretacja, jaką pan tutaj przedstawił, nie jest niestety wyrazem poważnego zajęcia się problemem.

Zobacz także te strony:

[Darowizny dla Kościoła - wyrok NSA 22I1999](#)

[Zwolnienia podatk. i celne parafii - wyr.NSA 2IV99](#)

[Darowizny dla Kościoła - wyrok NSA 7IX1999](#)

[Dokumentowanie darowizn kościelnych, NSA, 2002](#)

[Dokumentowanie darowizn kościelnych, NSA 2003](#)

[Darowizny na stowarzyszenie katolickie, NSA, 2003](#)

[Darowizny na rzecz kościoła, wyrok NSA 2003](#)

Ryszard M. Zajac

Poseł II Kadencji Sejmu 1993-97. Publicysta, działacz społeczny.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 17-07-2004)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3519) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3519>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie

niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl